

Sygn. akt: III AUa 996/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Zajązkowski (spr.)

Sędziowie: SSA Maria Padarewska - Hajn

SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Protokolant: stażysta Przemysław Trębacz

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2013 r. w Łodzi

sprawy (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w W.**

o podleganie ubezpieczeniom społecznym,

na skutek apelacji PW (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 19 marca 2012 r., sygn. akt: VIII U 858/11;

oddala apelację.

III AUa 996/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 marca 2011r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. stwierdził, że A. R. nie podlega od dnia 1 września 2010r. ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu, jako pracownik PW (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że przeprowadzone postępowanie dało podstawy do uznania, iż A. R. nie łączył ze spółką (...) stosunek pracy, a zawarta umowa o pracę miała jedynie na celu uzyskanie tytułu do ubezpieczeń społecznych i następnie skorzystanie ze świadczeń z tego ubezpieczenia.

Odwołania od powyższej decyzji wnieśli A. R. i prezes (...) Sp. z o.o. wnosząc o jej zmianę i objęcie A. R. ubezpieczeniem społecznym.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o oddalenie odwołań.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 marca 2012r. Sąd Okręgowy w Łodzi oddalił odwołania.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zapadło w następującym stanie faktycznym:

Przedmiotem działalności (...) Sp. z o.o. w W. jest działalność usługowa, handlowa i doradztwo. Jedynym wspólnikiem posiadającym wszystkie udziały spółki jest M. S.. W latach 2006-2008 firma zajmowała się ochroną mienia i zatrudniała osoby niepełnosprawne. Do 2010r. spółka zajmowała się handlem detalicznym książkami, zabawkami,

muzyką, wystrojem w zakresie reprodukcji obrazów oraz handlem hurtowym. Firma organizowała szkolenia w zakresie bhp, zarządzania. W 2009r. zatrudniała około 10 osób, które były zatrudniane pod konkretne projekty dotyczące realizacji szkoleń. Pracownicy zatrudniani byli na umowę o pracę oraz umowy cywilnoprawne. W połowie 2009r. sytuacja na rynku usług w tych dziedzinach uległa pogorszeniu i praktycznie Spółka zaprzestała działalności. Ze względu na sytuację finansową Spółka zrezygnowała z najmu pomieszczeń wskazywanych jako siedziba Spółki w KRS, przy ulicy (...) w W., biuro zostało zlikwidowane, zaś wskazywany adres dla doręczeń jest jedynie skrytką pocztową. Spółka nie posiada pod tym adresem żadnego biura.

W okresie od stycznia do sierpnia 2010r. w (...) Sp. z o.o. był zatrudniony jedynie prokurent M. S. ze stawką zaszeregowania 1.317 zł. Jednocześnie w 2010 roku firma nie prowadziła żadnej działalności, nie dochodziło do zawierania jakichkolwiek transakcji Spółka nie zarabiała.

M. S. w 2009r. leczył się w Ł., gdzie nawiązał kontakty biznesowe. W tym okresie zajmował się dodatkowo ocenianiem wniosków unijnych. Wnioskodawca podjął decyzję o przeniesieniu działań firmy do Ł., z pozostawieniem siedziby firmy w W.. M. S. chciał w pierwszym okresie, ponieważ nie miał zaplecza produkcyjnego, wrócić do spraw usług w zakresie szkolenia i doskonalenia zawodowego. Miały to być szkolenia w zakresie zawodów fachowych. Rozeznał on rynek w gminie B. i w P.. Planował przeanalizowanie potrzeb poszczególnych gmin w regionie (...), a następnie w zależności od ogłaszanych konkursów na środki unijne, proponowanie tym gminom konkretnych rozwiązań pozyskania pieniędzy ze środków unijnych i rozwinięcie usług w zakresie szkolenia, doskonalenia zawodowego.

A. R. ma wykształcenie wyższe politologiczne oraz studia podyplomowe pt. „Innowacje i technologie jako czynnik poprawy konkurencyjności przedsiębiorstw”. Posiada doświadczenie jako koordynator projektów finansowanych z funduszu UE, w okresie od lipca 2008r. do lipca 2010r. była zatrudniona jako główny specjalista ds. Funduszy Unijnych w Centrum (...) z minimalnym wynagrodzeniem. Poza tym równolegle pracowała jako koordynator projektów finansowanych z Funduszy (...), na podstawie długoterminowych umów zlecenie z miesięcznym wynagrodzeniem oraz krótkoterminowych z wynagrodzeniem płatnym po ich wykonaniu, a także na umowy o dzieło - kwoty wynagrodzenia kształtowały się średnio miesięcznie od 2 do 4 tys. zł od umowy. Uzyskany przez nią przychód w 2010r. wyniósł 114.550,00 zł. Wszystkie projekty zakończyły się w czerwcu bądź lipcu 2010 roku, zaś w zakresie jednej z umów cywilno-prawnych nastąpiło rozwiązanie umowy na mocy porozumienia stron.

W sierpniu 2010 roku A. R. nie była związana już żadną z umów. Z dniem 31 lipca 2010 roku rozwiązała również zawartą wcześniej umowę o pracę, na podstawie której otrzymywała wynagrodzenie w wysokości minimalnego wynagrodzenia.

M. S. i A. R. poznali się na imprezach plenerowych organizowanych przez (...) Koło (...) i spotykali się na nich cyklicznie na przestrzeni 2-3 lat. Na tych spotkaniach myśliwych spotykali się ludzie biznesu i polityki. M. S. był zorientowany czym zajmuje się A. R., gdyż słyszał o niej od innych osób na spotkaniach myśliwych.

W dniu 30 sierpnia 2010r. pomiędzy M. S. a A. R. została podpisana umowa o pracę na czas nieokreślony w wymiarze pełnego etatu z powierzeniem jej obowiązków dyrektora ds. rozwoju za wynagrodzeniem brutto 8.000 zł. Umowa określała obowiązki wnioskodawczyni wskazując na stworzenie strategii działalności zakładu pracy w ujęciu rocznym i pięcioletnim, nadzór nad realizacją i zarządzaniem wskazanymi przez zarząd segmentami działalności zakładu pracy, controlling funkcjonowania zakładu pracy, monitoring otoczenia zewnętrznego, wykorzystanie środków wspierających z UE w realizacji strategii zakładu pracy oraz inne wskazane przez Zarząd. Jako termin rozpoczęcia pracy wskazano 1 września 2010r. Umowa nie określała miejsca świadczenia pracy przez wnioskodawczynię, ani nie wprowadzała zadaniowego czasu pracy. Wskazana umowa została podpisana w mieszkaniu A. R..

Sporządzona została dokumentacja na okoliczność zatrudnienia A. R. poświadczająca jej szkolenie wstępne bhp - instruktaż ogólny w dniu 1 września 2010r. przeprowadzony przez M. S., jak również złożone zostało zaświadczenie lekarskie dopuszczające do pracy na stanowisku dyrektora oddziału firmy.

W dniu 14 września 2010r. wnioskodawczyni z tytułu zawartej umowy o pracę została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego od 1 września 2010r.

A. R. w ramach zatrudnienia miała wykonywać pracę mającą na celu otwarcie oddziału Spółki w Ł. poprzez znalezienie lokalu na siedzibę oddziału i uruchomienie jej działalności.

A. R. we wrześniu 2010r. miała dwukrotnie spotkać się ze swoją dotychczasową pracodawczynią M. K. (1) z Centrum (...). Pierwsze spotkanie miało dotyczyć kwestii możliwości wynajmu pomieszczeń na potrzeby siedziby oddziału spółki (...) w budynku, gdzie mieściła się siedziba Centrum (...). Rozmowa ograniczyła się do przekazania przez M. K. (2) informacji, że być może jest jedno pomieszczenie w budynku do wynajęcia, ale nie była ona w stanie przekazać odwołującej ani stanu technicznego lokalu, ani jego powierzchni. Podała jednocześnie, że administratorem budynku jest Administracja (...), do której powinna się udać, żeby uzyskać wszelkie informacje. M. K. (2) nie знаła sytuacji prawnej lokalu, wiedziała natomiast, że sprawy są uregulowane, a poprzedni najemca się wyprowadził. W. nie udała się do wskazanej Administracji, nie rozmawiała o wynajmie również w Urzędzie Miasta, nie obejrzała lokalu. Jak wskazała lokale w tym budynku wynajmowało miasto, w tym konkretnym lokalu wcześniej było biuro poselskie i sprawa chyba nie do końca była załatwiona. M. S. wnioskodawczyni powiedziała, że przygotowuje sprawę, co do lokalu, ale takiego lokalu mu nie wskazała. Drugie spotkanie z M. K. (1) z Centrum (...) miało się odbyć pod koniec września 2010 roku i miało dotyczyć współpracy Centrum (...) z (...). Współpraca miała polegać na organizowaniu szkoleń przez Centrum (...), jako firmy z większym stażem na rynku (...), z bazą, lokalem i doświadczeniem, bądź współpracy w pozyskiwaniu unijnych środków. A. R. miała przekazać M. K. (2) szczegółowe wykazy odnośnie określenia zakresu współpracy, jednakże takich informacji nie przekazała. Również M. K. (2) nie skontaktowała się w żaden sposób z wnioskodawczynią.

A. R. opracowała „Koncepcje projektu w ramach Działania 9.5. Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki” obejmującą wniosek o dofinansowanie Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki pt. (...) edukacja młodzieży i dorosłych w gminie wiejskiej” z dnia 27 września 2010r. obejmującym realizację w okresie od 1 października 2010r. do 30 maja 2011r. oraz „Strategię działalności zakładu pracy - (...) Sp. z o.o. Oddział w Ł.”. Wniosek był przygotowany dla gmin zainteresowanych tego rodzaju projektem. Jednocześnie na datę jego opracowania nie było możliwości realizacji takiego projektu.

Na początku października 2010 roku R. Z. kontaktował się telefonicznie z wnioskodawczynią i uzyskał od niej informację, że już nie pracuje w Spółce (...).

Zgodnie z zapisami w dokumentach, wnioskodawczyni zostało wypłacone pełne wynagrodzenie za wrzesień 2010r., częściowe za październik i listopad 2010r. gotówką, co potwierdziła podpisem na listach płac. Wynagrodzenie przywoził jej do domu osobiście M. S.. Pieniądze na wynagrodzenie wnioskodawczyni wyłożyli synowie M. S., jak również kwota z bilansu na otwarcie roku 2010 miała być wykorzystana na ten cel.

W kartach ewidencji czasu pracy, załączonych przez M. S. do list obecności wnioskodawczyni, były szczegółowo określone godziny pracy, czas faktycznie przepracowany, jak również zadania, które zostały zrealizowane każdego dnia. Zapisano tam odbycie trzech spotkań: w dniu 14 września 2010 roku w sprawie najmu powierzchni biurowych, w dniu 15 września 2010 roku spotkanie w punkcie informacyjnym Urzędu Marszałkowskiego w Ł. oraz w dniu 29 września 2010 roku spotkanie z przedstawicielami firm szkoleniowych i (...) biznesu zainteresowanych współpracą ze Spółką (...). Jednocześnie za miesiąc październik karta ewidencji wskazywała jedynie czynności podjęte w dniu 1 października 2010 roku. Od dnia 4 października 2010 roku A. R., według karty, nie podejmowała żadnych czynności pomimo, że na zwolnieniu lekarskim pozostawała do 5 października 2010 roku.

Treść załączonych do odwołania wnioskodawczyni dziennych kart pracy nie pokrywa się z treścią karty ewidencji czasu pracy i zadań. W dziennych kartach pracy m.in. wskazano daty spotkań niewymienionych w kartach ewidencji czasu pracy, z osobami zawnioskowanymi w odwołaniu do przesłuchania w charakterze świadków na okoliczność świadczenia przez odwołującą pracy na rzecz (...).

W okresie od 5 do 12 października 2010r. A. R. przebywała na zwolnieniu lekarskim z powodu bólu karku. Zwolnienie lekarskie zostało opatrzone pieczęcią Miejskiej Przychodni (...) w Ł., w której A. R. uczęszczała do lekarza specjalisty chorób wewnętrznych J. R.. W karcie tej znajduje się tylko jeden zapis z pieczęcią innego lekarza chorób wewnętrznych - J. G., z dnia 5 października 2010 roku.

A. R. w dniu 13 października 2010r. zgłosiła się do lekarza ginekologa, który stwierdził u niej pięciotygodniową ciążę. Wnioskodawczyni w związku z ciążą w okresie do porodu przebywała na zwolnieniu lekarskim.

W dniu 1 czerwca 2011r. wnioskodawczyni urodziła dziecko. Przebywała na urlopie macierzyńskim, a obecnie jest na urlopie wychowawczym pozostając na utrzymaniu męża.

Po odejściu wnioskodawczyni na zwolnienie lekarskie, M. S. nie zatrudnił na jej miejsce żadnej osoby.

Za A. R. zostały złożone imienne raporty miesięczne rozliczeniowe ZUS RCA za okres od września 2010r. do listopada 2010r. oraz imienne miesięczne raporty o wypłaconych świadczeniach i przerwach w opłacaniu składek ZUS RSA za okres od września 2010r. do lutego 2011r., z których wynika, że wynagrodzenie za czas niezdolności do pracy zostało wypłacone za okres od 5 października 2010r. do 5 listopada 2010r. przez pracodawcę oraz za okres od 7 listopada 2010r. do 28 lutego 2011r. zasiłek chorobowy z ubezpieczenia chorobowego.

Spółka (...) na dzień 28 lutego 2011 roku posiadała zadłużenie w ZUS z tytułu składek na kwotę 35.121,61 zł. Za miesiąc wrzesień 2010 roku Spółka opłaciła za wnioskodawczynię jedynie składki na ubezpieczenie zdrowotne i FP, natomiast nie opłaciła składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości 2761,57 zł. Za miesiąc październik 2010 roku Spółka nie opłaciła żadnych składek.

Spółka (...) wykazała w 2010r. przychód w wysokości 62.854,84 zł, koszty uzyskania przychodu - 61.354,44 zł, dochód - 1.500,40 zł.

(...) Sp. z o.o. jest czynnym podatnikiem podatku VAT, złożyła deklaracje dla podatku od towarów i usług VAT-7 za okres: - od stycznia do grudnia 2010r. - w grudniu spółka wykazała podstawę opodatkowania w wysokości 42.050,00 zł oraz kwotę podatku podlegającego wpłacie do Urzędu Skarbowego w wysokości 141,00 zł, w pozostałych miesiącach (...) deklarował kwoty do przeniesienia na następny okres rozliczeniowy;

- od stycznia do października 2011r. - w lutym spółka wykazała podstawę opodatkowania w wysokości 6.000,00 zł oraz kwotę podatku podlegającego wpłacie do Urzędu Skarbowego w wysokości 161,00 zł, w pozostałych miesiącach (...) deklarował kwoty do przeniesienia na następny okres rozliczeniowy. M. S. za rok 2010r. wykazał przychód ze stosunku pracy w (...) Sp. z o.o. w wysokości 14.183,60 zł.

W konsekwencji powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie i jako takie podlega oddaleniu. Stan faktyczny ustalony w niniejszej sprawie daje bowiem podstawę do przyjęcia, że umowa o pracę zawarta przez A. R. i (...) Sp. z o.o. jest nieważna w świetle art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p., ponieważ została zawarta dla pozorów. Strony nie miały zamiaru realizować obowiązków wynikających z umowy o pracę, a jedynym jej celem było umożliwienie A. R. skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Z tego też powodu A. R. nie spełniała warunku do objęcia ubezpieczeniami społecznymi pracowników w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), od dnia 1 września 2010r., bowiem w tym okresie nie była osobą pozostającą w stosunku pracy zgodnie z art. 8 ust. 1 tej ustawy. Kierując się powyższymi względami Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.

W apelacji Spółka (...) zaskarżyła powyższy wyrok w całości, zarzucając: - brak poszanowania konstytucyjnych praw pracownika,

- zachęcanie do działań dyskryminacyjnych pracowników i potencjalnych pracowników,

- brak w trakcie postępowania zachowania zasady równości stron,
 - niewłaściwą ocenę przedstawionego i zebranego w trakcie postępowania materiału dowodowego,
 - wybiórcze dostrzeżenie faktów w przedstawionym materiale dowodowym,
- pomijanie zasad powszechnie znanych i stosowanych w obrocie gospodarczym.

Wskazując na powyższe, apelująca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie może odnieść skutku.

Objęcie ubezpieczeniem zarówno obowiązkowym, jak i dobrowolnym może nastąpić tylko wówczas, gdy osoba zgłaszana do ubezpieczeń spełnia określone warunki. Osoby posiadające tytuł do obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, do obowiązkowego lub dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego, a także ubezpieczenia wypadkowego wymienione są w przepisach art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1 i 2 oraz art. 12 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585 – tekst jednolity z późn. zm.). Z mocy wskazanych norm pracownicy podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu. Ubezpieczenie to powstaje z mocy prawa z chwilą nawiązania stosunku pracy, a wygasa z dniem jego ustania – art. 13 pkt 1 ustawy. Zgłoszenie do ubezpieczenia odnosi jednak swój cel tylko wtedy, gdy osoba zgłoszona jest pracownikiem, a więc gdy skutecznie nawiązany został stosunek pracy.

Zarówno w judykaturze jak i w doktrynie ugruntowany jest pogląd, że nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozorów, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony miały świadomość, że osoba ta, określona w umowie jako pracownik, nie będzie świadczyć pracy, a druga strona, określona w umowie jako pracodawca, nie będzie z tej pracy korzystać. Pozorność umowy wzajemnej w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. występuje wówczas, gdy strony umowy składając oświadczenia woli nie zamierzają osiągnąć skutków, jakie prawo wiąże z wykonywaniem tej umowy. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem – art. 22 § 1 k.p. O tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje zatem formalne zawarcie (podpisanie) umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy – przede wszystkim świadczenie pracy przez pracownika z zamiarem wykonywania obowiązków pracowniczych, czyli świadczenie pracy podporządkowanej, w charakterze pracownika, w czasie i miejscu oznaczonym przez pracodawcę. Tym samym w odniesieniu do umowy o pracę pozorność polega na tym, że strony nie zamierzają osiągnąć skutków wynikających z tej umowy, a określonych w art. 22 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2008r., I UK 223/07, LEX nr 442836, wyrok z dnia 5 października 2006r., I UK 120/06, OSNP 2007/19-20/294, M. Raczkowski „Pozorność w umownych stosunkach pracy” Lewis-Nexis, W-wa 2010, s. 200-202).

Sąd Okręgowy prowadząc w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe zmierzał do dokonania ustaleń, czy istotnie A. R. wykonywała na rzecz (...) Spółka z o.o. pracę w rozumieniu art. 22 k.p., czy też nie. Skoro bowiem, zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej, ubezpieczeniem społecznym podlegają pracownicy, a za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, to koniecznym warunkiem objęcia ubezpieczeniami jest istnienie tego stosunku prawnego. Zawarcie umowy o pracę stanowi czynność prawną, jeśli więc umowa o pracę jest nieważna z powodu wady oświadczenia woli pod postacią pozorności, to i sam stosunek pracy nie powstaje. Natomiast o pozorności czynności prawnej wnioskować należy z całokształtu okoliczności dotyczących momentu zawarcia umowy, jak i przez pryzmat zdarzeń późniejszych.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika jednoznacznie, że pomiędzy ubezpieczoną a (...) Spółką z o.o. doszło do zawarcia umowy o pracę, która to umowa nie była faktycznie realizowana. Sąd Apelacyjny w pełni podziela te ustalenia. Umowa o pracę zawarta w dniu 30 sierpnia 2010r. między A. R. a (...) Spółką z o.o. jest nieważna, była bowiem zawarta dla pozorów. Umowa sporządzona przez strony miała charakter fikcyjny. A. R. zainteresowana objęciem jej ubezpieczeniem społecznym, pracy faktycznie nie podjęła i jej nie świadczyła, a obie strony od samego początku miały świadomość, że umowa nie będzie obowiązywać, a jej zobowiązania z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne będą krótkotrwałe. Wnioskodawczyni nie świadczyła pracy i tym samym nie spełniała warunku objęcia ubezpieczeniami społecznymi pracowników w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1, cytowanej już ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych, od 1 września 2010r.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił okoliczności towarzyszące zawarciu umowy i zbadał właściwy motyw działania stron. Słusznie również nie dał wiary zeznaniom odwołującej, odwołującego M. S. i świadków, że strony łączył stosunek pracy od 1 września 2010r. Zważyć bowiem należy, że jedynymi dowodami zatrudnienia wnioskodawczyni są umowa o pracę, sprzeczne zeznania wnioskodawczyni i M. S., które pozostają rozbieżne już co do samego sposobu przeprowadzenia rozmów przed zatrudnieniem odwołującej oraz dokumentacja pracownicza wnioskodawczyni złożona w pełni skompletowana dopiero w postępowaniu sądowym. Dodać zresztą należy, że dokumentacja związana ze stosunkiem pracy potwierdza jedynie fakt formalnego jej sporządzenia, a nie jest dowodem faktycznego nawiązania pomiędzy stronami stosunku pracy.

W toku postępowania wnioskodawczyni i M. S. nie byli w stanie jednolicie określić, kiedy rozpoczęli rozmowy o współpracy, kiedy odbywali spotkania w tym zakresie i kiedy podjęli decyzję o zawarciu umowy.

M. S. i wnioskodawczyni jedyne ogólnie podawali przybliżone zadania, jakie miała realizować skarżąca. Przy czym wnioskodawczyni, pomimo określenia przez pracodawcę, jako priorytetu znalezienie siedziby, nie podjęła żadnych konkretnych czynności w tym celu, nie obejrzała żadnego lokalu, nie rozmawiała z osobami uprawnionymi do jego wynajmu, nie знаła sytuacji prawnej i możliwości technicznych żadnego lokalu. Ponadto, M. S., jako pracodawcy nie interesowało jaki zakres ewentualnych zadań, które miałyby wykonywać skarżąca było przez nią faktycznie realizowany, liczył się bowiem - jak to sam określił - rezultat, takie jednak zachowanie jest charakterystycznym elementem dla umowy cywilnej, a nie dla stosunku pracy. M. S. nie był również w stanie określić, do kiedy skarżąca realnie świadczyła pracę. Zeznał, że pracowała do listopada, grudnia, a potem poszła na zwolnienie lekarskie. Powyższe świadczy ewidentnie o tym, że M. S. nie kontrolował pracy wnioskodawczyni. Nie zmienia tego faktu załączona do akt ewidencja czasu pracy i zadań wnioskodawczyni, której zapisy stoją w sprzeczności z załączonym do odwołania dziennymi kartami ewidencji czasu pracy, co pozwala na w pełni uzasadnione stwierdzenie, że dokumentacja ta została utworzona na potrzeby przedmiotowego postępowania i nie odzwierciedla rzeczywiście wykonywanych przez skarżącą zadań, ani jej czasu pracy, jak również jej podporządkowania pracowniczego.

Według zapisów umowy wnioskodawczyni miała pracować na stanowisku dyrektora w pełnym wymiarze czasu pracy przez ponad miesiąc, biorąc zatem pod uwagę, że w tym okresie nie znalazła lokalu dla firmy, opracowała strategię działania oraz jeden projekt wydaje się mało prawdopodobnym, żeby powyższe działania zajęły jej cały miesiąc codziennej efektywnej 8-godzinnej pracy.

W powyższych okolicznościach nie można zatem zgodzić się z oceną strony apelującej, że umowa miała charakter realny, a strony w istocie łączył stosunek pracy. Takie stanowisko nie znajduje uzasadnienia zarówno w świetle wykładni art. 22 § 1 k.p., jak w zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Zatrudnienie A. R. w spółce z o.o. (...) nie znajdowało uzasadnienia w faktycznych potrzebach pracodawcy. Jak wynika bowiem z materiału dowodowego M. S. nie poszerzył działalności spółki, nie stworzył oddziału w Ł., a kiedy A. R. przebywała na zwolnieniu lekarskim nie zatrudniono żadnej osoby na jej miejsce, nawet na zastępstwo. Wprawdzie M. S. utrzymywał, że czeka do końca urlopu wychowawczego, żeby podjąć dalszą współpracę z wnioskodawczynią, jednakże w grudniu 2012 roku, bez udziału skarżącej i bez zatrudniania innego pracownika na podstawie umowy o pracę, podjął współpracę w ramach realizacji projektu unijnego oraz rozpoczął w marcu 2011 roku

współpracę ze starostą powiatu (...). Również wysokość obrotów osiągniętych przez spółkę w 2010r. nie wskazuje na praktyczną i ekonomiczną możliwość zatrudnienia od 1 września 2010r. pracownika. Spółka (...) wykazała w 2010r. dochód w wysokości 1.500,40 zł, co niewątpliwie nie pokrywało nie tylko wynagrodzeń odwołującej się, ale nawet opłat związanych z tymi wynagrodzeniami. Trudno uznać za wiarygodne twierdzenie M. S., że na wynagrodzenia wnioskodawcy pieniądze wyłożyli jego synowie, nie podał on bowiem żadnego wiarygodnego uzasadnienia dlaczego synowie mieliby uznać za zasadne wykładanie własnych środków finansowych w wysokości kilkunastu tysięcy złotych miesięcznie na bliżej nieokreślony czas.

Wobec powyższych okoliczności, Sąd Okręgowy zasadnie uznał, że strony skonstruowały określoną sytuację prawną dla potrzeb ukrycia innej czynności prawnej, jaką było zawarcie między stronami krótkoterminowej umowy cywilno - prawnej oraz umożliwienie w dalszej kolejności uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, a łącząca strony umowa o pracę była w istocie umową pozorną i z mocy prawa nieważną, a to w myśl art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.

Podniesione w apelacji zarzuty, co do prawidłowości przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie postępowania, są niezasadne. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji wyrokował po niezwykle dokładnym wyjaśnieniu okoliczności sprawy, w oparciu o wystarczający materiał dowodowy. Zawarte w apelacji zarzuty stanowią w istocie polemikę z prawidłowymi i nie budzącymi wątpliwości ustaleniami Sądu I instancji. Sąd Okręgowy prawidłowo – w świetle art. 232 k.p.c. - ocenił wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego, bez naruszenia granic swobodnej oceny, zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

W świetle powyższych rozważań nie ulega zatem wątpliwości, że zaskarżona decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odpowiada prawu i dzieląc w pełni stanowisko Sądu I instancji oraz nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji swojego wyroku.